Grodzisk i Siemiatycze znajdują się w rejonie historycznym o nazwie Podlasie, który był wielokulturowym tyglem, w którym mieszały się i konkurowały ze sobą wpływy polskie, rosyjskie i litewskie. Pod koniec XVI w. drobna szlachta – zubożali mali właściciele ziemscy - zaczęli się tam osiedlać zachęcani do tego przez książąt z sąsiadującego regionu Mazowsza, którzy chcieli skolonizować tamten rejon. Dużo wcześniej, książęta litewscy zaczęli kolonizować te tereny od wschodu, osiedlając tam chłopów rosyjskiego pochodzenia. Tego rodzaju osiedlenia, połączone z najazdami, wojnami i wielokrotnymi zmianami przebiegu granic, ukształtowały unikalna strukturę społeczną i narodową tego regionu: Polscy katolicy wyznania rzymskokatolickiego oraz zubożała szlachta zamieszkiwali zarówno w wioskach drobnej szlachty jak i w wioskach chłopskich, w społecznościach wiejskich wokół kościołów prawosławnych i grekokatolickich.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w roku 1918, proces emancypacji Żydów w kraju przyspieszył. Pomimo wzrostu dyskryminacji, jaki miał miejsce w ciągu mijających lat, Żydowskie życie społeczne, polityczne i kulturalne zaczęło rozkwitać. Świetnie prosperujące ruchy i organizacje młodzieżowe, wraz z partiami politycznymi prezentującymi przeróżne poglądy, stanowiły umocnienie dla tendencji emancypacyjnych i symulowały zmiany w tradycyjnej strukturze i funkcjach sztetlu.

Kilka nowoczesnych Żydowskich szkół odgrywało znaczącą rolę w lokalnym życiu kulturalnym. Największa z nich, szkoła hebrajska Kadimah, formowała licznych pionierów (*chalutzim*), którzy zamierzali stworzyć ojczyznę w Brytyjskim Mandacie Palestyny. W mieście funkcjonowało wiele innych szkół żydowskich, jak również grupy teatralne, orkiestry, chóry, kluby sportowe i biblioteki. Ruch syjonistyczny był szczególnie silny wśród Żydów w Siemiatyczach.

W drugiej połowie lat 30–tych XX wieku, na Podlasiu, podobnie jak na pozostałych obszarach Polski, doszło do wzrostu nastrojów antysemickich. Rodzice Rachel, Rivka i Ephraim, zamknęli swój interes i przeprowadzili się do Warszawy, gdzie ich sklep był pikietowany przez ich sąsiadów. Światowy kryzys gospodarczy także pogłębiał się, co sprawiało, że sytuacja Żydów w Polsce stała się jeszcze bardziej skomplikowana przed wybuchem II wojny światowej. Jednocześnie emigracja stawała się coraz trudniejsza i Żydom nie było łatwo uciec przed wzmagającym się antysemityzmem w Europie.

1. września 1939 roku III Rzesza zaatakowała Polskę, a 11. września najechała Siemiatycze. Niemieccy żołnierze zamknęli kilkudziesięciu Żydów w synagodze i grozili, że ich zabiją jeśli choć jeden niemiecki żołnierz zginie.

Zgodnie z ustaleniami paktu pomiędzy Niemcami a Związkiem Radzieckim, niemieckie wojska wycofały się, a Armia czerwona wkroczyła do Polski od wschodu 17. września. Zamiana okupanta była ulgą dla Żydów na tym obszarze. Wierzono, że groźba przemocy fizycznej, prześladowania i terroru, które przyniosłaby okupacja nazistowska, została zastąpiona przez system polityczny obiecujący równość i brak antysemityzmu.

Po sfałszowanych wyborach z 22. października 1939 roku, granice sowieckie zostały przesunięte na zachód, wchłaniając ponad połowę terenów II Rzeczypospolitej. Siemiatycze stały się częścią tzw. zachodniej Białorusi. Przed wybuchem wojny, w Siemiatyczach mieszkało około 4300 Żydów, a ich liczba prawdopodobnie wzrosła o ponad 3000 uchodźców z okupowanej przez Niemcy części Polski, którzy zbiegli na wschód wraz z rozpoczęciem okupacji.

Społeczność Żydowska pod władzą sowiecką doświadczyła dezintegracji: elity zostały zdziesiątkowane – liderzy polityczni i aktywiści zostali aresztowani lub deportowani na Syberię wraz z miejscowymi luminarzami i osobami bardziej zamożnymi. Czasami aresztowania miały miejsce z udziałem zamieszkałych tam zwolenników nowego porządku. Niemniej, bardzo niewielu miejscowych Żydów znalazło stanowisko w nowym systemie władzy. Sowieci mieli większe zaufanie do własnych aparatczyków i to oni stanowili trzon nowego reżimu.

Wśród niedoli systemu sowieckiego był niedostatek podstawowej żywności i odzieży; przymusowe zakwaterowanie sowieckich urzędników; represje polityczne i religijne; ciągła obawa przed tajną policją, NKWD; a także inwigilacja, donosy i aresztowania. Sobota nie była już dla społeczności żydowskiej dniem odpoczynku, a utrata dochodu podważyła istnienie wszystkich lokalnie finansowanych Żydowskich instytucji, takich jak synagogi, czytelnie, szkoły, sierocińce i domy opieki. Charakter szkół żydowskich i hebrajskich musiał się zmienić, ponieważ lekcje w języku rosyjskim były teraz obowiązkowe.

Dezintegracji infrastruktury społecznej towarzyszyło odbywające się na szeroką skalę przenoszenie własności. Właściciele małych sklepów i kupcy, którzy zaliczali się do tego, co przywództwo sowieckie uznawało za „klasę właścicieli” - zostali zaliczeni do ideologicznych wrogów systemu. W ramach procesu nacjonalizacji, Żydzi tak jak pozostali obywatele, zostali pozbawieni swoich fabryk, warsztatów i sklepów, które zaś były przekształcane w spółdzielnie, według modelu sowieckiego. Podczas okupacji, Sowieci deportowali ponad 300 000 obywateli Polski, w tym około 80 000 Żydów, a wśród nich co najmniej kilkudziesięciu Żydów z Siemiatycz, do północnych części republik azjatyckich ZSSR. Paradoksalnie, duża liczba deportowanych uniknęła Holokaustu z rąk Niemców.

Operacja Barbarossa, atak III Rzeszy na Związek Radziecki, rozpoczęła się 22. czerwca 1941 roku. Niemiecka armia sprawnie przeprawiła się na wschód i 23. czerwca przybyła do Siemiatycz. Po dwudziestu jeden miesiącach pod panowaniem sowieckim, Siemiatycze powróciły pod władzę niemiecką i taki stan rzeczy utrzymał się przez kolejne trzy lata. Władze sowieckie zostawiły po sobie teren pogrążony w chaosie, którego mieszkańcy byli wyczerpani, niepewni i zagubieni.